

Małgorzata Czuryk, Mirosław Karpiuk

POJĘCIE MAŁŻEŃSTWA W PRAWIE POLSKIM I PRAWIE KANONICZNYM

[**słowa kluczowe:** małżeństwo, prawo, konkordat]

Streszczenie

Artykuł podejmuje problematykę określenia trzech wymiarów małżeństwa: kanonicznego, cywilnego oraz konkordatowego. Małżeństwo nie jest instytucją wyłącznie prawną, gdyż ścierają się w jego ramach zarówno nurty religijne, moralne jak i kulturowe. Przyznać jednak należy, iż prawo traktuje małżeństwo w sposób szczególny, nadaje jemu formalny kształt, a także gwarantuje ochronę. Małżeństwo w aspekcie prawnym określa się, jako trwały związek mężczyzny i kobiety, powstały z woli małżonków, który polega na związaniu małżonków w sferze stosunków osobistych oraz w sferze majątkowej. Rozpatrywanie instytucji małżeństwa wyłącznie pod kątem prawnym, nie daje pełnego obrazu tego zespolenia, w tym zakresie należy również uwzględnić np. aspekt religijny, etyczny, socjologiczny, czy psychologiczny.

Wstęp

Jednym z kierunków nauczania realizowanych w Wyższej Szkole Menedżerskiej jest kierunek administracja. Ponieważ funkcjonowanie urzędów stanu cywilnego leży w gestii administracji samorządowej, postanowiliśmy przybliżyć problematykę prawną dotyczącą zawierania małżeństw w Polsce – zwłaszcza w świetle zapisów konkordatu.

Do roku 1998 dla wywarcia skutków w prawie polskim możliwe było wyłącznie zawarcie małżeństwa cywilnego. Jedynie ono uważane było przez polskiego ustawodawcę za istotne. Był to rodzaj dyskryminacji osób wierzących, które nie mogły zawrzeć małżeństwa zgodnie z prawem swojego kościoła lub związku wyznaniowego, jeśli chciały być uznane za prawowitych małżonków w świetle prawa polskiego.

Małżeństwo kanoniczne stanowiło zwykły akt kultu, który Kościół katolicki (rzymskokatolicki) może swobodnie regulować od strony prawnej i do którego obywatele mogą swobodnie przystępować. Nie posiadał on jednak żadnego znaczenia dla świeckiego porządku prawnego. Ze swej strony Kościół ten, najliczniejszy w Polsce, uważał niezmiennie za jedynie ważne dla swoich wiernych małżeństwa sakramentalne, czyli kanoniczne, normowane własnym prawem i poddane jego wyłącznej jurysdykcji¹. W takiej sytuacji osoba wierząca musiała zawrzeć dwa śluby, tzw. kościelny i cywilny.

Ustawa z dnia 24 lipca 1998 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Kodeks postępowania cywilnego, Prawo o aktach stanu cywilnego, ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw² wprowadziła zmiany w porządku prawnym obowiązującym od 1 stycznia 1946 roku. W miejsce istniejącej wyłącznie świeckiej formy zawarcia małżeństwa przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego (USC), została wprowadzona druga – prawnie ważna – forma zawarcia małżeństwa. Od tej chwili wystarcza jeden ślub – kościelny. Wywrze on skutki w prawie państwowym, jeżeli nupturienti (osoby zawierające związek małżeński) wyrażą taką wolę.

W społeczeństwie nie ma przekonania, że małżeństwo jest instytucją, której fundamenty ukształtowało prawo naturalne, iż jest ono sakramentem, czy błogosławieństwem obojga osób³. Jeżeli małżonkowie, jako zobowiązani do wspólnego pożycia, wzajemnej pomocy, czy współpracy dla dobra rodziny, jaką przez swój związek założyli, nie dotrzymują przysięgi w zakresie wzajemnego wspierania się, to państwo nie dysponuje odpowiednimi instrumentami prawnymi, aby im to nakazać⁴. Pewność o trwałości i wartości małżeństwa, gwarantująca jego stabilizację, nie jest pojęciem prawnym, a pochodną dojrzałej świadomości.

1. Pojęcie małżeństwa kanonicznego

Na przestrzeni wieków małżeństwo, czyli zinstytucjonalizowany związek mężczyzny i kobiety, posiadało zawsze swój wymiar religijny. W okresie istnienia

¹ W. Góralski, *Wokół małżeństwa kanonicznego*, Lublin 1993, s. 7.

² Dz.U. Nr 117, poz. 757. W artykule zachowano pisownię z dużych i małych liter zgodną z oryginałem cytowanych źródeł.

³ M. Karpiuk, *Sukces ekonomiczny a etyka*, Warszawa 2008, s. 46.

⁴ M. Karpiuk, M. Czuryk, *Polityka prorodzinna państwa*, „Problemy Prawnicze” 2008, nr 8, s. 26.

biblijnego narodu izraelskiego, do którego nawiązuje koncepcja chrześcijańska, małżeństwo uważano za instytucję pochodzącą bezpośrednio od Boga jako wyraz przymierza Jahwe z narodem wybranym. W nauce Chrystusa małżeństwo to instytucja ustanowiona od początku przez Stwórcę jako nierozzerwalna wspólnota życiowa jednego mężczyzny z jedną kobietą.

W czasach nowożytnych Sobór Trydencki zdefiniował naukę Kościoła o sakramentalności małżeństwa i wprowadził obowiązek zawierania małżeństw w formie kanonicznej. Chciano w ten sposób wyeliminować małżeństwa tajne. Papież Leon XIII podkreślając charakter sakralny małżeństwa, bronił jurysdykcji Kościoła nad tą instytucją⁵.

Instytucja małżeństwa prezentowana w Kodeksie Prawa Kanonicznego (KPK) z 1917 r. przedstawia wizję ściśle jurydyczną, próbując zamknąć w terminach wyłącznie prawnych bogatą rzeczywistość ludzką i duchową. Małżeństwo ukazano więc jako kontrakt, przez który mężczyzna i kobieta przekazują sobie nawzajem i przyjmują określone prawa i obowiązki, wśród których istotne i charakterystyczne jest *ius in corpus* (prawo do ciała). W takiej koncepcji małżeństwa dominował aspekt biologiczno – prokreacyjny. Kodeks uznał za pierwszorzędne zadanie małżonków zrodzenie i wychowanie potomstwa, a za zadanie drugorzędne – wzajemną pomoc małżonków. Sytuacja jednak stopniowo zaczynała się zmieniać. Już w okresie przedsoborowym, w nauce teologów, kanonistów oraz w orzecznictwie trybunałów kościelnych pojawia się tendencja zmierzająca do wysunięcia na plan pierwszy wymiaru osobowego unii małżeńskiej. Zaczęto zwracać uwagę na miłość małżeńską, na pełną zdolność stron do podjęcia obowiązków małżeńskich, korzystając przy tym z osiągnięć nauk psychologicznych, psychiatrycznych i seksuologii. Uwieńczeniem tej ewolucji poglądów stała się nauka Soboru Watykańskiego II, zawarta w konstytucji duszpasterskiej o Kościele *Gaudium et spes*. Małżeństwo jest w Kościele katolickim i w prawie kanonicznym nierozzerwalne. Wynika to z prawa Bożego naturalnego i z wyraźnej woli Chrystusa, wyrażonej w Piśmie Świętym (np. Mt 5, 31 – 32; 19, 4 – 6; Mk 10, 10 – 12)⁶. Jan Paweł II w *Familiaris consortio* stwierdził, że małżeństwo jest nierozzerwalne, tak jak nierozzerwalna jest więź między Chrystusem, a Jego Kościołem. Nierozzerwalności małżeństwa domaga się dobro małżonków i ich dzieci. Jedni i drudzy potrzebują odpowiednich warunków do rozwoju i poczucia bezpieczeństwa. Kościół stale podkreśla wielkie znaczenie małżeństwa i rodziny, przypomina o jego nierozzerwalności i o jego zadaniach.

⁵ W. Góralski, *Wokół...*, s. 15.

⁶ R. Sztuchmiller, *Ochrona trwałości małżeństwa w prawie kanonicznym i polskim oraz w konkordacie z 28 lipca 1993 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych” 1995, t. 5, s. 96.

O wadze, jaką Kościół przykłada do małżeństwa, świadczy zamieszczenie w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego (KPK) definicji tej instytucji. Nawiązano w niej zarówno do myśli soborowej, jak i do sformułowań klasycznego prawa rzymskiego. Małżeństwo określono jako „przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury ku dobru małżonków oraz ku zrodzeniu i wychowaniu potomstwa, podniesioną przez Chrystusa Pana – pomiędzy ochrzczoneymi – do godności sakramentu” (kan. 1055 § 1). Ponadto w kan. 1056 stwierdzono, że nierozzerwalność jest jednym z istotnych przymiotów małżeństwa. Zatem małżeństwo zdefiniowano jako „przymierze”, poprzez które mężczyzna i kobieta ustanawiają wspólnotę całego życia. Chodzi tu o głęboką wspólnotę życia i miłości. Podkreślenie, że małżeństwo to *totus vitae consortium* (wspólnota całego życia) oznacza, że nie jest to wyłącznie wspólnota na płaszczyźnie życia seksualnego, lecz także wspólnota w innych dziedzinach egzystencji, m.in. na płaszczyźnie duchowej, społecznej, kulturowej itd. Jest to zatem dozgonna wspólnota obejmująca wszystkie wymiary życia małżonków, związane z ich wzajemnym, osobowym oddaniem się w miłości, a przy tym dozgonne⁷. Istotny element kodeksowej definicji stanowiący o wspólnocie całego życia (*totus vitae consortium*) jest zbieżny z analogicznym elementem definicji małżeństwa w prawie rzymskim, pochodzącej od Modestyna (*consortium omnis vitae*), który określił małżeństwo jako związek mężczyzny i kobiety, będący zespoleniem na całe życie, powodujący współudział w prawach boskich i ludzkich. Zbieżność ta potwierdza pochodzenie instytucji małżeństwa i prawa naturalnego. W kodeksowej definicji małżeństwa zawarto również jego istotne cele: dobro małżonków oraz zrodzenie i wychowanie potomstwa⁸.

Definicja małżeństwa zawiera jeszcze jeden element, który stwierdza, że związek małżeński zawierany pomiędzy ochrzczoneymi uzyskał od Chrystusa rangę sakramentu. Z tej racji pomiędzy ochrzczoneymi nie może zaistnieć ważna umowa małżeńska, która nie byłaby sakramentem. Chrystus, podnosząc małżeństwo do godności sakramentalnej, włączył je do porządku nadprzyrodzonego⁹. Sakrament małżeństwa jest znakiem związku Chrystusa i Kościoła. Udziela on małżonkom łaski miłowania się wzajemnie tą miłością, jaką Chrystus umiłował Kościół. Łaska sakramentu udoskonala zatem ludzką miłość małżonków, umacnia ich nierozzerwalną jedność i uświęca ich na drodze do życia wiecznego¹⁰.

⁷ W. Góralski, *Wokół...*, s. 18.

⁸ T. Pawluk, *Prawo małżeńskie. Komentarz*, Olsztyn 1984, s. 16.

⁹ W. Góralski, *Wokół...*, s. 15 i n.

¹⁰ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallotinum 1994, s. 392.

Dodatkowo kan. 1057 § 1 podkreśla, że przyczyną sprawczą powstania małżeństwa jest wolna wola małżonków przejawiająca się w wyrażeniu zgodnie z prawem zgody na zawarcie związku małżeńskiego. Prawo kanoniczne przewiduje dwie formy zawierania małżeństw:

- formę zwyczajną, która obowiązuje w zwyczajnych warunkach życia społecznego;
- formę nadzwyczajną, która stosowana jest w okolicznościach wyjątkowych.

KPK z 1983 r. daje możliwość zawarcia małżeństwa według jednej z tych form, co jednak nie oznacza dowolności. Formę nadzwyczajną można zastosować tylko w razie zaistnienia określonych, obiektywnych okoliczności.

Forma zwyczajna polega na wyrażeniu przez nupturientów zgody na zawarcie małżeństwa w warunkach zwyczajnych wobec przedstawiciela Kościoła, jako świadka urzędowego, którym może być ordynariusz lub proboszcz, albo inny kapłan lub diakon przez nich delegowany, oraz wobec dwóch świadków zwykłych (kan. 108). Świadkiem może być mężczyzna jak i kobieta, zarówno osoba ochrzczona, jak i nie ochrzczona, która w razie potrzeby zaświadczy o fakcie zawarcia małżeństwa¹¹.

Forma nadzwyczajna polega na wyrażeniu zgody na zawarcie małżeństwa przez nupturientów w obecności tylko świadków zwykłych, w nadzwyczajnych okolicznościach. Zachodzą one, gdy osoba kompetentna do asystowania jako świadek urzędowy jest nieosiągalna lub nie można udać się do niej z powodu poważnej niedogodności, a istnieje niebezpieczeństwo śmierci lub roztropnie przewiduje się, że takie okoliczności będą trwały miesiąc czasu (kan. 1116 § 1). Gdyby w wyżej wskazanych wypadkach o charakterze nadzwyczajnym kapłan lub diakon był osiągalny, powinien on być poproszony o obecność przy zawarciu małżeństwa razem ze świadkami – z zachowaniem ważności małżeństwa zawartego wobec samych świadków (kan. 1116 § 2)¹².

Intencją prawodawcy kościelnego jest, aby małżeństwa w zasadzie były zawierane według formy zwyczajnej, głównie dlatego, że istnieje trudność udowodnienia małżeństwa zawartego według formy nadzwyczajnej. Dlatego też według tej formy zawarcie małżeństwa może nastąpić tylko w wymienionych wyżej, wyjątkowych okolicznościach. Według powyższej formy zawierane były np. małżeństwa przez katolików w czasie prześladowań Kościoła, które miały miejsce w Związku Radzieckim.

¹¹ J. Krukowski, *Konkordat polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999, s. 205 i n.

¹² Tamże.

Podczas debaty nad ratyfikacją konkordatu zastanawiano się, czy przewidziany w art. 10 ust. 1 tego aktu, tryb uznania skutków cywilnych małżeństwa kanonicznego obejmuje obydwie formy jego zawarcia. Posługując się dyrektywą wykładni językowej, należy stwierdzić, że zawarcie małżeństwa kanonicznego w art. 10 konkordatu¹³ obejmuje obydwie formy jego zawarcia. W ustawie z dnia 24 lipca 1998 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Kodeks postępowania cywilnego, Prawo o aktach stanu cywilnego, ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw¹⁴, prawodawca stanął na stanowisku, iż przedmiotem tego uznania może być tylko małżeństwo zawarte przed duchownym według formy zwyczajnej oraz formy nadzwyczajnej w niebezpieczeństwie śmierci (art. 1 § 2). Natomiast art. 9 § 2 stwierdza, że w razie niebezpieczeństwa śmierci grożącego bezpośrednio życiu jednej ze stron, właściwe oświadczenia mogą być złożone przed duchownym. Zawężono więc zakres formy kanonicznej zawarcia małżeństwa. Przedmiotem uznania skutków cywilnych może być tylko małżeństwo zawarte w obecności duchownego, nie wystarczy więc jego zawarcie tylko wobec dwóch świadków zwykłych. To zawężenie jest skutkiem dostosowania prawa polskiego do postanowień Konwencji, otwartej do podpisu w Nowym Jorku dnia 10 grudnia 1962 r. w sprawie zgody na zawarcie małżeństwa, najniższego wieku małżeńskiego i rejestracji małżeństw¹⁵. Art. 1 powyższej Konwencji wymaga, by oświadczenia o zawarciu małżeństwa były składane przed właściwą władzą. Z tego powodu w polskiej ustawie postawiono wymóg, aby małżeństwa ze skutkami cywilnymi zawierano przed duchownym, który jest przedstawicielem właściwego kościoła lub związku wyznaniowego¹⁶.

2. Pojęcie małżeństwa cywilnego

Małżeństwo nie jest fenomenem wyłącznie prawnym. Zajmuje się nim etyka, religia, socjologia, psychologia i wiele innych dziedzin ludzkiej myśli i działalności. Prawo jednak zajmuje się małżeństwem w sposób szczególny, gdyż nadaje jemu sformalizowany kształt i zapewnia ochronę. Małżeństwo określa się, jako powstały z woli małżonków, ale w sposób sformalizowany, trwały związek kobiety

¹³ Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską z dnia 28 lipca 1993 r., Dz.U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318.

¹⁴ Dz.U. Nr 117, poz. 757.

¹⁵ Dz.U. z 1965 r. Nr 9, poz. 53.

¹⁶ J. Krukowski, *Konkordat polski...*, s. 205 i n.

i mężczyzny, będący także stosunkiem prawnym o charakterze wzajemnym, związek ten polega na maksymalnym zespoleniu małżonków w sferze ich stosunków osobistych oraz poważnym powiązaniu w sferze stosunków majątkowych. Zarówno mężczyzna jak i kobieta mają w związku małżeńskim równorzędną pozycję. Najistotniejszą cechą małżeństwa jest takie zespolenie małżonków, jakie nie występuje w żadnym innym organizmie społecznym. Polega ono na wyjątkowej intymności stosunków, na stałym i codziennym współdziałaniu i świadczeniu sobie wzajemnej pomocy, a także na zamieszkiwaniu w jednym lokalu¹⁷. Kodeks rodzinny i opiekuńczy¹⁸ (k.r.o.) podkreśla zasadę monogamii, w myśl której mężczyzna może mieć tylko jedną żonę, a kobieta jednego męża. Zasada ta jest powszechnie przyjęta i stosowana w naszym kręgu kulturowym. Zasadę tę wyraża art. 13 § 1 k.r.o., w myśl którego nie może zawrzeć małżeństwa, kto już pozostaje w związku małżeńskim. Jest to przeszkoda zawarcia małżeństwa, gdy już istnieje węzeł małżeński, co może mieć postać bigamii (dwożeństwa) lub wielożeństwa¹⁹. Prawo cywilne podkreśla też, że zasadą jest trwałość małżeństwa. Oznacza to, że małżeństwo powinno być dożgonne, tzn. istnieć do chwili śmierci jednego z małżonków. Nie jest to jednak zasada tożsama z zasadą nierozzerwalności małżeństwa, przyjętą w prawie kanonicznym. Prawo kanoniczne nie dopuszcza rozwodów. Natomiast w ujęciu prawa polskiego zasada trwałości małżeństwa oznacza, że małżeństwo powinno łączyć małżonków na całe życie, ale gdy przestanie funkcjonować, może być rozwiązane przez rozwód. K.r.o. wyznaje też zasadę egalitaryzmu. Traktuje, bowiem małżonków jako równych. Oboje mają równą pozycję względem siebie i względem swoich dzieci²⁰. Małżeństwo poczytywane jest jako doniosły społecznie związek dwojga ludzi i jako taki jest on chroniony przez państwo. Wyraża tę zasadę Konstytucja²¹ w art. 18 stwierdzając, małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, a także rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej. O świeckiej formie zawarcia małżeństwa, czyli o małżeństwie cywilnym i o przesłankach jego powstania mówi art. 1 § 1 k.r.o. Artykuł ten stwierdza, że małżeństwo zostaje zawarte, gdy mężczyzna i kobieta, obecni jednocześnie, złożą przed kierownikiem USC oświadczenia, iż wstępują ze

¹⁷ J. Ignatowicz, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Warszawa 1998, s. 61.

¹⁸ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz.U. Nr 9, poz. 59 ze zm.

¹⁹ *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, (red.) K. Piasecki, Warszawa 2006, s. 84.

²⁰ J. Ignatowicz, *Prawo...*, s. 62 i n.

²¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.

sobą w związek małżeński. Na tej podstawie można wskazać przesłanki konstytutywne dla zaistnienia małżeństwa.

Pierwszą będzie odmienność płci nupturientów. Małżeństwo, jako monogamiczny związek kobiety i mężczyzny, jest podstawową zasadą instytucji małżeństwa w Polsce. Legalizowanie przez prawo polskie małżeństw zawieranych między osobami tej samej płci (tzw. homoseksualnych) jest niedopuszczalne i sprzeczne z naszym porządkiem prawnym. Kierownik USC ocenia płeć nupturientów w oparciu o złożone odpisy aktu urodzenia. W razie przekształcenia płci w czasie trwania związku małżeńskiego, nie można go potraktować jako niezawartego z powodu braku różnicy płci, gdyż w czasie jego zawarcia, różnica ta była. Jeżeli małżeństwo będzie chciała zawrzeć osoba, która ma zmienioną płeć (transseksualista) wówczas kierownik USC określa różnicę płci nie tylko na podstawie wpisu w akcie urodzenia, ale faktycznego stanu w chwili zawarcia małżeństwa. W razie wątpliwości, np. czy już to jest mężczyzna, a nie jeszcze kobieta, zwraca się, na podstawie art. 5 k.r.o., do sądu rejonowego, o rozstrzygnięcie, czy ta osoba może zawrzeć małżeństwo²².

Drugą przesłanką, która musi być spełniona, aby zawrzeć małżeństwo jest złożenie zgodnych oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński. Oceny zgodności złożonych oświadczeń dokonuje kierownik USC. Oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński ma wskazać osobę, z którą zawiera się małżeństwo. Dla pewności, że będzie zachowana jednolitość składanych oświadczeń, art. 7 § 2 k.r.o., wymaga, by każdy z nupturientów, powtarzał treść oświadczenia za kierownikiem USC. Gdyby oświadczenie złożono z zastrzeżeniem warunku lub terminu, należy je traktować tak, jakby tego zastrzeżenia nie zawierało. Warunek lub termin nie są ważne. W sytuacji, gdyby kierownik USC miał jakieś wątpliwości co do tego, czy nupturient złożył oświadczenie z zastrzeżeniem, ma przyjąć, że takiego zastrzeżenia nie było. Kierownik USC nie tylko nie może przyjąć oświadczeń ustnych z zastrzeżeniem, ale również nie może przyjąć do akt zbiorowych żadnych dokumentów notarialnych, sądowych o sprawach majątkowych, ani załączać do aktu małżeństwa adnotacji o intercyzie²³.

Trzecią przesłanką jest jednoczesna obecność nupturientów przy składaniu oświadczeń. Oznacza to, że nie jest możliwe, aby kobieta złożyła oświadczenie

²² O problemie prawnym transseksualizmu szerzej A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1998, s. 180 i n.

²³ H. Chwyć, *Zawarcie małżeństwa i jego rejestracja w prawie polskim. Poradnik dla Kierowników Urzędu Stanu Cywilnego*, Lublin 1998, s. 11 i n.

dużo wcześniej od mężczyzny, bądź odwrotnie. Oświadczenia muszą być złożone w bezpośredniej następującej po sobie kolejności.

Ostatnią, czwartą przesłanką jest udział przedstawiciela urzędowego. Przedstawicielem tym jest kierownik USC, a w przypadku obywateli polskich przebywających za granicą, konsul lub jego zastępca. Nie stanowi zawarcia małżeństwa złożenie zgodnych oświadczeń przez nupturientów tylko w obecności świadków. Wymóg ten oznacza, że nie ma małżeństwa, gdy asystujący przy jego zawarciu nie był upoważnionym do tego urzędnikiem.

Małżeństwo, które zawarto bez którejkolwiek z wymienionych przesłanek koniecznych, jest małżeństwem nieistniejącym i nie wywołuje skutków w prawie²⁴.

Małżeństwo w prawie polskim powstaje przez zgodne oświadczenia woli mężczyzny i kobiety o zawarciu małżeństwa, wyrażone w obecności przedstawiciela władzy. W prawie polskim umowa małżeńska staje się czynnikiem tworzącym związek małżeński. Prawo kanoniczne i prawo polskie posiadają wspólny element. Jest nim – istniejące od czasów rzymskich – pojmowanie małżeństwa w dwóch aspektach:

- *matrimonium in fieri* – akt zawarcia umowy między dwojgiem ludzi o określonej treści,
- *matrimonium in esso* – małżeństwo jako trwały związek, czyli instytucja powstała w wyniku powyższej umowy, mającej cele obiektywne – niezależne od intencji, jakimi kierują się zawierające związek osoby.

Zarówno prawo kanoniczne jak i prawo polskie przyjmują, że małżeństwo to „przymierze”, czyli trwały związek między kobietą i mężczyzną, a treść tego związku jest niezależna od woli zawierających go osób. Do swobodnego uznania tych osób należy jedynie podjęcie decyzji co do zawarcia związku małżeńskiego i dokonanie wyboru osoby, z którą chce się zawrzeć ten związek, ewentualnie decyzja co do wspólnego nazwiska i nazwiska dzieci oraz wyłączenie wspólnoty majątkowej. Między małżeństwem kanonicznym, a cywilnym oprócz podobieństw jest też istotna różnica. Otóż prawo kanoniczne respektuje dwa wymiary małżeństwa: naturalny i nadprzyrodzony. Natomiast prawo państwowe nie zna koncepcji teologicznej małżeństwa, która uznaje, że to przymierze między kobietą i mężczyzną zostało podniesione przez Chrystusa do godności sakramentu. Konsekwencją sakramentalności jest atrybut nierozzerwalności, której skutkiem jest nieuznawanie przez Kościół rozwodów. Związek między ochrzczonymi nie może

²⁴ Tamże.

być zawarty na jakiś czas lecz ma on być dozgonny. Natomiast prawodawca polski stoi na gruncie świeckości i poprzestaje na pojmowaniu małżeństwa w płaszczyźnie naturalnej.

3. Pojęcie małżeństwa konkordatowego

W Polsce, w okresie przedwojennym małżeństwa zawierane były według formy kościelnej, która jednocześnie wywierała skutki cywilne. W okresie II RP zawieranie małżeństw obowiązkowo odbywało się w formie religijnej, tzn. zgodnie z prawem Kościoła katolickiego lub innego związku wyznaniowego i jako takie było uznawane przez państwo, zgodnie z prawem wcześniej obowiązującym w państwach zaborczych. Jedynie w byłym zaborze pruskim obowiązkowe były małżeństwa cywilne. Sytuacja diametralnie się zmieniła, gdy do władzy doszli komuniści. W ramach tzw. laicyzacji, na mocy dekretu Rady Ministrów z 25 września 1945 r. – Przepisy wprowadzające prawo o aktach stanu cywilnego – zarządzili obligatoryjne śluby cywilne, a małżeństwa kościelne pozbawili skutków cywilnoprawnych. Sytuacja w zakresie zawierania małżeństw ponownie się zmieniła podczas transformacji ustrojowej w III RP. Przywrócono prawo osób wierzących do zawierania małżeństw kościelnych zgodnie ze swoimi przekonaniami religijnymi oraz do uzyskania skutków cywilnych tego małżeństwa. Wprowadzenie na mocy art. 10 konkordatu z 1993 r. możliwości zawarcia małżeństwa kościelnego ze skutkami cywilnymi oznaczają powrót do dobrej tradycji z okresu II RP²⁵.

Przez małżeństwo konkordatowe należy zatem rozumieć takie małżeństwo, którego zawarcie rodzi skutki w dwóch porządkach prawnych: kościelnym i państwowym. Oznacza to, że osoby, które zawierają małżeństwo zgodnie z porządkiem Kościoła, nie będą musiały powtarzać go na forum państwowym celem uzyskania skutków cywilnych. Nie zawsze małżeństwo zawarte w formie kanonicznej wywoła skutek w prawie polskim. Według art. 10 ust. 1 konkordatu²⁶ możliwe to będzie pod warunkiem spełnienia następujących przesłanek:

- między nupturientami nie mogą istnieć przeszkody wynikające z prawa polskiego,

²⁵ J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000, s. 52.

²⁶ Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską z dnia 28 lipca 1993 r., Dz.U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318.

- nupturienti muszą złożyć przy zawieraniu małżeństwa zgodne oświadczenia woli o wywarciu zawieranego przez nich małżeństwa skutków cywilnych,
- zawarte małżeństwo musi być wpisane do akt stanu cywilnego na wniosek przekazany do USC w ciągu pięciu dni od zawarcia małżeństwa, termin ten może ulec zawieszeniu z powodu siły wyższej, do czasu jej ustania²⁷.

Dzięki tym zmianom w prawie polskim wprowadzono instytucję małżeństwa kanonicznego ze skutkami cywilnymi, ale w formie fakultatywnej, a nie jak było w II RP – obligatoryjnej. Dano też większą możliwość wyboru przyszłym małżonkom, co do formy celebrowania małżeństwa ze skutkami cywilnymi. Występujące w konkordacie, w art. 10, wyrażenie „zawarcie małżeństwa kanonicznego” dotyczy samego faktu zawarcia małżeństwa w sposób, który określa prawo kanoniczne, czyli według formy kanonicznej. Nie jest natomiast istotne, czy małżeństwo to jest ważnie zawarte w rozumieniu prawa kanonicznego. Art. 10 ust. 1 konkordatu reguluje tylko kwestie z dziedziny prawa materialnego. Natomiast rozstrzygnięcie kwestii formalnych, czy małżeństwo kanoniczne jest ważnie zawarte, strony zawierające konkordat pozostawiły w gestii sądów kościelnych (art. 10 ust. 3), a orzekanie o zakresie skutków cywilnych pozostawiły kompetencji sądów powszechnych państwowych (art. 10 ust. 4).

Na podstawie art. 10 konkordatu można zatem niewątpliwie stwierdzić, że przedmiotem uznania skutków cywilnych jest małżeństwo cywilne, bez względu na to, czy spełnia ono wymogi co do ważności z punktu widzenia prawa kanonicznego²⁸. Ustanowienie małżeństwa konkordatowego oraz trzy deklaracje zawarte w art. 11 konkordatu (dwie obu stron, a jedna strony kościelnej) dotyczące ochrony trwałości małżeństwa i rodziny dają nadzieję na współdziałanie państwa i Kościoła katolickiego oraz innych związków wyznaniowych w kierunku umacniania rodziny w zakresie jej pełniejszego upodmiotowienia. W deklaracjach tych obie strony wyraziły wolę ochrony i poszanowania instytucji małżeństwa i rodziny. Natomiast Stolica Apostolska potwierdziła naukę Kościoła o godności i nierozzerwalności małżeństwa. Również Konstytucja RP w art. 18 i art. 48 ust. 1 podkreśliła rolę małżeństwa i rodziny zapewniając im opiekę i ochronę, a także uznając prawo rodziców do wychowania swoich dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem²⁹.

²⁷ J. Krukowski, *Polskie prawo...*, s. 251 i n.

²⁸ J. Krukowski, *Konkordat polski...*, s. 202 i n.

²⁹ *Prawo wyznaniowe III Rzeczypospolitej*, (red.) H. Misztal, Lublin-Sandomierz 1999, s. 176 i n.

Zakończenie

Przyczyn wprowadzenia do polskiego porządku prawnego małżeństw kościelnych jest kilka. Pierwszą z nich jest poszanowanie polskiej tradycji, zgodnie z którą małżeństwa powszechnie zawierane są w formie kościelnej. Tradycja ta głęboko jest zakorzeniona w kulturze polskiej i zachowała ona swą żywotność mimo działań władz państwowych po II wojnie światowej. Drugą racją staje się potrzeba współdziałania państwa i Kościoła w dziedzinie poszanowania wartości małżeństwa, które jest początkiem rodziny. Kwestie związane z zawarciem małżeństwa między ochrzczonymi należą do tzw. spraw mieszanych, czyli takich, które pozostają w zainteresowaniu jurysdykcji i państwa i Kościoła³⁰. Rozgraniczenie zakresu obu tych jurysdykcji w tej dziedzinie podlegało znacznej ewolucji. Państwa katolickie wyznaniowo z reguły uznawały jurysdykcję Kościoła nad małżeństwami między ochrzczonymi ze względu na ich sakramentalność. Konflikty pojawiły się dopiero, gdy państwa świeckie odrzuciły założenia doktryn religijnych i przypisały sobie pełną jurysdykcję nad małżeństwami wszystkich swoich obywateli, wprowadzając małżeństwa cywilne. Koncepcja małżeństw cywilnych została przyjęta przez Francuzów pod wpływem idei rewolucji burżuazyjnej. Usankcjonowała ją ustawa z 1792 roku. Koncepcja ta wraz z Kodeksem Napoleona została narzucona prawie w całej Europie³¹.

W Polsce w okresie przedkomunistycznym powszechne było zawieranie małżeństw w formie wyznaniowej ze skutkami cywilnymi. Dopiero po II wojnie światowej sytuacja zmieniła się, a władze komunistyczne wprowadziły jako obligatoryjne śluby cywilne. III RP przywróciła normalną sytuację, zgodną z polską tradycją³². Ratyfikacja konkordatu z 1993 r. otworzyła w Polsce możliwość zawierania małżeństw kościelnych ze skutkami cywilnymi. Dzięki temu, nupturienci mogą dokonać wyboru między zawarciem małżeństwa przed kierownikiem USC, a zawarciem go przed duchownym ze skutkami cywilnymi.

³⁰ J. Krukowski, *Konkordat polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999, s. 190 i n.

³¹ Interesujące uwagi na temat modeli relacji między państwem i Kościołem, w tym na temat modelu francuskiego (separacji wrogiej), czyni J. Krukowski, *Kościół i Państwo*, Lublin 1993, s. 38 i n.

³² J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000, s. 252.

Bibliografia

1. Chwyć H. (1998); *Zawarcie małżeństwa i jego rejestracja w prawie polskim. Poradnik dla Kierowników Urzędu Stanu Cywilnego*, Lublin.
2. Góralski W. (1993); *Wokół małżeństwa kanonicznego*, Lublin.
3. Ignatowicz J. (1998); *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Warszawa.
4. Karpiuk M. (2008); *Sukces ekonomiczny a etyka*, Warszawa.
5. Karpiuk M., Czuryk M. (2008); *Polityka prorodzinna państwa*, „Problemy Prawnicze” nr 8.
6. *Katechizm Kościoła Katolickiego* (1994); Pallotinum.
7. Krukowski J. (1993); *Kościół i Państwo*, Lublin.
8. Krukowski J. (1999); *Konkordat polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin.
9. Krukowski J. (2000); *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa.
10. Misztal H. [red.] (1999); *Prawo wyznaniowe III Rzeczypospolitej*. Lublin–Sandomierz.
11. Pawluk T. (1984); *Prawo małżeńskie. Komentarz*, Olsztyn.
12. Szytchmiller R. (1995); *Ochrona trwałości małżeństwa w prawie kanonicznym i polskim oraz w konkordacie z 28 lipca 1993 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych”, t. 5.
13. Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K. (1998); *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa.